

Sygn. akt: I C 749/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 lipca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Rafał Kubicki
Protokolant:	sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 24 lipca 2020 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa J. W.

przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz powoda J. W. kwotę 19.358,32 zł (dziewiętnaście tysięcy trzysta pięćdziesiąt osiem złotych trzydzieści dwa grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od 15 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałej części,

III. zasądza od powoda J. W. na rzecz pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. kwotę 2.583,50 zł (dwa tysiące pięćset osiemdziesiąt trzy złote pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. odstępuje od obciążania stron nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

sędzia Rafał Kubicki

Sygn. akt I C 749/18

UZASADNIENIE

Powód J. W. wniósł o zasądzenie od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego kwoty 75.195 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 15 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania. Uzasadniając swoje żądanie, wskazał, że w dniu 24 lipca 1999 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego poniósł jako pasażer szereg poważnych obrażeń ciała. Kierujący pojazdem nie posiadał obowiązkowego ubezpieczenia OC. Pozwany przyjął odpowiedzialność i wypłacił zadośćuczynienie, w wyniku procesu ponadto zadośćuczynienie uzupełniające, zaś w tej sprawie powód dochodzi zwrotu wydatków remontowych poniesionych w celu przystosowania mieszkania powoda do jego potrzeb jako osoby niepełnosprawnej.

Powód wskazał również, że żądana przez niego kwota uwzględnia jego przyczynienie się do powstania szkody, które określił na 50% (wydatki wynoszące według zatrudnionego przed procesem rzeczoznawcy 150.390 zł podzielił na pół).

Pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu podał, że w wyniku uprzedniego procesu wypłacił powodowi zadośćuczynienie w łącznej wysokości 100.000 zł, a ponadto kwotę 549,90 zł tytułem zwrotu kosztów zakupu i montażu uchwytów i krzeselka pod prysznicem (koszt wyniósł 1.833 zł, z czego 1.283,10 zł zostało powodowi zrefundowane przez PFRON) i to stanowi całość należnego powodowi odszkodowania tytułem przystosowania mieszkania do potrzeb osoby niepełnosprawnej, ponieważ pozostałe elementy odszkodowania, dochodzone pozwem, dotyczą remontu służącego podniesieniu komfortu życia mieszkańców i nie są w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem z 24 lipca 1999 r. Jak wynika z kosztorysu stanowiącego podstawę powództwa, powód wykonał w budynku m.in. ogrzewanie podłogowe, nowe tynki, malowanie ścian, podłogi, posadzki, kompletną łazienkę, stolarkę okienną, wyjazd na taras, poszerzone drzwi zewnętrzne i wiatrołap, czym doprowadził do modernizacji na użytek wszystkich domowników, co nie ma związku z jego niepełnosprawnością. Powód mieszka z matką, która także jest osobą niepełnosprawną i porusza się na wózku inwalidzkim. Ponadto mieszkanie było remontowane systemem gospodarczym i z wyjątkiem wymiany instalacji wodno-kanalizacyjnej, gazowej i elektrycznej powód nie ma rachunków. Ponadto według rzeczoznawcy zakładu ubezpieczeń koszt wszystkich prac remontowych nie powinien przekroczyć 98.166,08 zł (pozwany kwestionuje zakres i wysokość kosztów). Pozwany podniósł zarzut przyczynienia się powoda do szkody na poziomie 50%, wynikający ze świadomej podróży powoda w stanie wspólnej nietrzeźwości z kierowcą, niesprawnym autem, przeładowanym (podróżowało w nim 5 osób zamiast dopuszczalnych dla tego modelu 4 osób, przy czym powód podróżował z pasażerką na swych kolanach i nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa), który został uznany przez Sąd Okręgowy w Olsztynie w prawomocnym wyroku dotyczącym zadośćuczynienia (sygn. akt I C (...)).

Ponadto pozwany wniósł o przypozwanie sprawcy wypadku (S. M. (1)) do udziału w sprawie. Przypozwany nie zgłosił interwencji ubocznej.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Ustalenia zawarte w uzasadnieniu wyroku wydanego w sprawie między tymi samymi stronami przez Sąd Okręgowy w Olsztynie (sygn. akt I C (...)):

W dacie 24 lipca 1999 r. powód J. W. pracował w rozlewni wód gazowanych. Wcześniej podejmował zatrudnienie w charakterze robotnika budowlanego. Wymieniony, poza urazem w stawie kolanowym lewej nogi, nie leczył się specjalistycznie. W dniu 24 lipca 1999 r. około godz. 16:00 powód wraz ze S. M. (2) i innymi osobami spożywał alkohol, po czym wyraził zgodę na jazdę samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) ze S. M. (2) znajdującym się wówczas w stanie nietrzeźwości (1,8% alkoholu we krwi), nie posiadającym prawa jazdy, oraz trzema innymi osobami. Powód zajął miejsce z przodu obok kierowcy, nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, a na swych kolanach pozwolił usiąść jednej z pasażerek. Na drodze B. – K. kierujący S. M. (2), który nie dostosował prędkości do istniejących warunków drogowych, stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na pobocze uderzając w drzewo.

Z miejsca zdarzenia powód został przetransportowany karetką pogotowia do Wojewódzkiego Szpitala w O., gdzie poddano go specjalistycznym badaniom, które wykazały dwumiejscowe złamanie trzonu kości udowej prawej z przemieszczeniem, wieloodłamowe złamanie trzonu kości promieniowej lewej z przemieszczeniem, złamanie kostki przyśrodkowej podudzia prawego, złamanie kostki bocznej podudzia lewego, złamanie kości łonowej i kulszowej lewej, rozerwanie spojenia łonowego i zwichnięcie lewego stawu krzyżowo-biodrowego, złamanie I żebra po stronie lewej, stłuczenie głowy, wstrząśnienie mózgu i ogólne pośluczenie. W trakcie pobytu w szpitalu zastosowano wyciąg bezpośredni za guzowatość kości piszczelowej prawej z obciążeniem 7 kg w osi uda. Na lewe podudzie założono opatrunek gipsowy. W dniu 27 lipca 1999 r. przeprowadzono repozycję i stabilizację dwumiejscowego złamania trzonu kości udowej prawej płytami AO, a następnie założono but gipsowy prawostronny. W dniu 2 sierpnia 1999 r. przeprowadzono repozycję i stabilizację wieloodłamowego złamania trzonu kości promieniowej lewej płytą AO. W trakcie zabiegu wykonano przeszczep gąbczasty autogeny z guzowatości prawej kości piszczelowej. Po kilku dniach założono gips ramiennie-dłoniowy lewostronny. Gdy stan zdrowia powoda się poprawił, został on wypisany z zaleceniami leżenia do czasu uzyskania zrostu kostnego złamań, utrzymania opatrunków gipsowych przez okres 6 tygodni i kontynuowania leczenia w poradniach specjalistycznych. W 2000 r. powód odbył rehabilitację leczniczą

w ramach prewencji rentowej ZUS. Ponownej hospitalizacji powód poddał się w kwietniu 2001 r., w trakcie której to usunięto mu płytę AO z kości udowej prawej i z przedramienia lewego. Z uwagi na występujące ograniczenie ruchomości stawu skokowego, ból, obrzęk i zasinienie skóry, powód odbył rehabilitację na Oddziale (...) ZOZ Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w O.. W trakcie pobytu zastosowano farmakoterapię i stosowano ćwiczenia usprawniające. W 2002 r. powód ponownie odbył rehabilitację leczniczą. Od 2003 r. pojawiały się u powoda epizody utraty przytomności z drgawkami, przegryzieniem języka, dezorientacją. Z tego powodu był on kilkakrotnie hospitalizowany, także neurologicznie. W badaniu KT głowy powoda wykonanym w dniu 27 sierpnia 2003 r. ujawniono miernego stopnia zaniki korowo-podkorowe. Nie stwierdzono jednocześnie ogniskowego uszkodzenia (...). Badanie EEG okazały się prawidłowe, w badaniach laboratoryjnych stwierdzono 3-krotnie podwyższone wskaźniki funkcji wątroby. W opisie stanu zdrowia zawarto adnotację o charakteropatii. W trakcie wypadku S. M. (2) nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 27 października 2000 r., sygn. akt (...), S. M. (2) został prawomocnie skazany za popełnienie przestępstwa z art. 177 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 178 k.k. na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Decyzją z dnia 27 lutego 2014 r. pozwany przyznał J. W. zadośćuczynienie w wysokości 30.000 zł, które pomniejszył o 60% z tytułu przyczynienia się powoda do powstania szkody, wypłacając mu kwotę 12.000 zł. W dniu 11 kwietnia 2014 r. zaliczono J. W. z terminem do dnia 30 kwietnia 2016 r. do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności z powodu pourazowych schorzeń narządu ruchu. Wymieniony wymaga zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze ułatwiające funkcjonowanie, nadto wsparcia w samodzielnej egzystencji, przez co rozumieć należy korzystanie z usług socjalnych, opiekuńczych, terapeutycznych i rehabilitacyjnych świadczonych przez sieć instytucji pomocy społecznej. Powód z uwagi na problemy z poruszaniem się korzysta z laski. Nie jest w stanie wykonać w pełni samodzielnie czynności dnia codziennego typu zakupy, sprzątanie i pomaga mu w tych czynnościach sąsiad. Z punktu widzenia chirurgii ogólnej powód doznał w wyniku wypadku komunikacyjnego łącznie 70% trwałego uszczerbku na zdrowiu, w tym 20% z powodu leczonego operacyjnie wielomiejscowego złamania trzonu kości udowej prawej z przemieszczeniem, 20% z powodu obrażeń miednicy (w tym rozerwanie spojenia łonowego, złamania kości kulszowej i łonowej oraz zwichnięcie stawu krzyżowo – biodrowego lewego), 20% z powodu wieloodłamowego złamania kości promieniowej lewej u osoby praworęcznej, po 5% z powodu złamania prawej kostki przyśrodkowej i lewej kostki bocznej. W płaszczyźnie psychiatrycznej powód nie doznał długotrwałego ani trwałego uszczerbku na zdrowiu w sferze psychicznej w związku z wypadkiem z 1999 r. i aktualny stan jego zdrowia nie wymaga leczenia psychiatrycznego. Neurologicznie brak podstaw do stwierdzenia długotrwałego bądź trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda. W dniu 29 maja 2015 r. powód doznał urazu rzepki w wyniku przewrócenia się na podwórku. W związku z powyższym miał przeprowadzony zabieg operacyjny i przebył rehabilitację.

Na podstawie tych ustaleń Sąd Okręgowy w Olsztynie w omawianej sprawie sygn. akt I C (...) uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie częściowo, to jest do kwoty 88.000zł. Uznał, że kierujący pojazdem, którego ruchem wyrządzono szkodę, tj. S. M. (2), nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Nie budzi tym samym również wątpliwości podstawa prawna odpowiedzialności w niniejszej sprawie. Wynika ona z art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c. i w zw. z art. 98 ust. 1 pkt 3a ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r. poz. 392). W myśl tego ostatniego przepisu obowiązek zaspakajania roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych

w przypadku sprawcy wypadku komunikacyjnego nieobjętego obowiązkowym ubezpieczeniem OC ciąży bowiem na pozwanym, pozwany zresztą odpowiedzialności nie kwestionował, czego dowodzi fakt przyznania powodowi w dniu 27 lutego 2014 r. zadośćuczynienia w wysokości 30.000 zł, które zostało pomniejszone o 60% z tytułu przyczynienia się powoda do powstania szkody. J. W. przed dniem wypadku nie leczył się przewlekłe i pozostawał aktywny zawodowo. Z tego też względu sugestie pozwanego, jakoby wymieniony mógł w terminie przed 24 lipca 1999 r. cierpieć na dolegliwości rzutujące na ocenę stanu jego zdrowia po wypadku, nie zasługiwały – jako nieudowodnione zgodnie z treścią art. 6 k.c. - na podzielenie, tym bardziej, że w świetle pisemnej opinii z zakresu chirurgii ogólnej, oczywistym jest, że obrażenia w postaci dwumiejscowego złamania trzonu kości udowej prawej z przemieszczeniem, wieloodłamowego złamania trzonu kości promieniowej lewej z przemieszczeniem, złamania kostki przyśrodkowej

podudzia prawego, złamania kostki bocznej podudzia lewego, złamania kości łonowej i kulszowej lewej, rozerwania spojenia łonowego

i zwichnięcia lewego stawu krzyżowo-biodrowego, złamania I żebra po stronie lewej, stłuczenia głowy, wstrząśnienia mózgu i ogólnych potłuczeń powstały w wyniku wypadku samochodowego. Na tym tle zakres doznanych przez powoda urazów oraz ich skutków, jak również związanych z nimi niedogodności, jest oczywisty. Zgoła odmiennie ocenić natomiast należy stanowisko i wywód powoda odnośnie stwierdzonej u niego w 2003 r. padaczki jako choroby będącej następstwem zdarzenia z 24 lipca 1999 r. Biegły z zakresu neurologii wykluczył bowiem w sposób jasny i jednoznaczny, aby zanotowane u powoda po 4 latach od zdarzenia napady drgawkowe mogły mieć związek z przebytych przez niego wypadkiem samochodowym. Przy uwzględnieniu okoliczności, iż trafiając w dniach 24 grudnia 2003 r., 15 maja i 11 listopada 2004 r. do szpitala, powód każdorazowo przyznawał fakt uprzedniego spożywania alkoholu, jak też mając na względzie 3-krotnie podwyższone wskaźniki funkcji jego wątroby, nie można wykluczyć, że odnotowywane od 2003 r. napady utraty przytomności z drgawkami, jak też zdiagnozowane u niego zaniki korowo – podkorowe miernego stopnia, mają związek z nadużywaniem przez niego alkoholu. Uwzględniając powyższe, przy braku podstaw do podważenia jasnych, spójnych i konsekwentnych wywodów opinii głównej oraz uzupełniającej wykluczyć należało, aby padaczka wynikała z faktu uczestniczenia powoda w wypadku drogowym w dniu 24 lipca 1999 r. J. W. doznał w wyniku wypadku komunikacyjnego znacznych obrażeń ciała stanowiących łącznie 70% trwałego uszczerbku na zdrowiu. W tym kontekście oczywistym jest, przy uwzględnieniu stosunkowo młodego wieku powoda w chwili zdarzenia, że odniósł on na skutek wypadku znaczną krzywdę. Uwzględnienie tych kryteriów przemawia za przyjęciem, że zadośćuczynieniem odpowiednim do rozmiaru krzywdy powoda byłaby kwota 200.000 zł, którą należy jednak pomniejszyć z uwagi na przyczynienie się powoda do wypadku, (o czym będzie jeszcze mowa poniżej),

a następnie o kwotę już wypłaconą z tego tytułu przez pozwanego. Odnosząc się do kwestii przyczynienia się powoda do powstania szkody, w sprawie nie budzi wątpliwości, że to decyzja J. W. o jeździe z psychomotorycznie niezdolnym w pełni do jazdy kierowcą, z którym to uprzednio spożywał alkohol, nadto jego akceptacja dla jazdy w liczbie przekraczającej dopuszczalną liczbę pasażerów, dodatkowo odstąpienie od zapięcia pasów bezpieczeństwa i przewożenie na kolanach innej osoby, istotnie przyczyniły się do skali całokształtu skutków wypadku i szkody na osobie powoda. To zaś uzasadnia - tak jak uczynił to pozwany w postępowaniu poprzedzającym wytoczenie powództwa - zmniejszenie zadośćuczynienia, tym niemniej nie o 60%, lecz o 50%.

W konsekwencji, po pomniejszeniu kwoty zadośćuczynienia (200.000 zł) o 50% z tytułu przyczynienia powoda, a nadto po odjęciu kwoty 12.000 zł już wypłaconej przez pozwanego tytułem zadośćuczynienia, na rzecz powoda należało zasądzić kwotę 88.000 zł tytułem uzupełnienia zadośćuczynienia (50% z 200.000 zł, czyli 100.000 zł - 12.000 zł).

Tymi ustaleniami Sąd w niniejszej sprawie jest związany na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. Związanie treścią prawomocnego orzeczenia oznacza nakaz przyjmowania przez podmioty wymienione w art. 365 § 1 k.p.c., że w objętej orzeczeniem sytuacji faktycznej stan prawny przedstawia się tak, jak to wynika z sentencji wiążącego orzeczenia.

W szczególności nie jest dopuszczalne prowadzenie ponownego sporu co do okoliczności faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia zakończonemu sporu sądowego. Inaczej ujmując, nie jest dopuszczalne w świetle art. 365 § 1 k.p.c. odmiennie ustalenie zaistnienia, przebiegu i oceny istotnych dla danego stosunku prawnego zdarzeń faktycznych w kolejnych procesach sądowych między tymi samymi stronami, chociażby przedmiot tych spraw się różnił. Na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. moc wiążącą ma, co do zasady, sentencja orzeczenia sądu wydana w innej sprawie, jednak nie w każdym przypadku. W wyroku z dnia 29 września 2011r. w sprawie o sygn. IV CSK 652/10 (LEX nr 1129162) Sąd Najwyższy uznał, że moc wiążącą na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. ma wprawdzie jedynie sentencja orzeczenia, niemniej jednak w niektórych przypadkach, jak np. w razie oddalenia powództwa, ze względu na ogólność rozstrzygnięcia, doniosłość przy ustalaniu zakresu mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia, czyli granic prawomocności materialnej orzeczenia, mogą mieć moc wiążącą także zawarte

w uzasadnieniu orzeczenia motywy rozstrzygnięcia. Określony w art. 365 k.p.c. zakres związania sądu treścią prawomocnego orzeczenia oznacza także zakaz dokonywania ustaleń sprzecznych z uprzednio osądzoną kwestią, a nawet niedopuszczalność prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego. Moc wiążąca jest przedmiotem rozpoznania wtedy, gdy rozpoznawana jest inna sprawa, a kwestia rozstrzygnięta wcześniejszym wyrokiem stanowi

zagadnienie wstępne. Odnosi się ona do faktu istnienia prawomocnego orzeczenia oraz do waloru prawnego rozstrzygnięcia zawartego w treści orzeczenia. Skutkiem pozytywnym (materialnym) jest to, że rozstrzygnięcie zawarte w orzeczeniu stwarza taki stan prawny, jaki z niego wynika, czyli sądy rozpoznające spór muszą przyjmować, że dana kwestia kształtuje się tak, jak to przyjęto we wcześniejszym, prawomocnym orzeczeniu. Związanie dotyczy sentencji wyroku i motywów w tych granicach, jakie stanowią konieczne uzupełnienie rozstrzygnięcia. W konsekwencji nikt nie może kwestionować faktu istnienia prawomocnego wyroku i jego treści oraz motywów rozstrzygnięcia (wyrok Sądu Najwyższego z 17 lutego 2012 r., sygn. akt III PK 53/11).

Powyższe uwagi mają charakter porządkowy w tej sprawie o tyle, że ustalenia dokonane w omawianej wcześniejszej sprawie sądowej, w tym te dotyczące stopnia przyczynienia się powoda do szkody (na poziomie 50%) są między stronami tego procesu bezsporne, podobnie jak wskazana wyżej zasada i podstawa prawna odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego.

W niniejszej sprawie sporny był zakres i wartość poszczególnych prac remontowych (wdając się w spór co do tej kwestii pozwany poprzestał na powołaniu się na kosztorys (...) w opozycji do kosztorysu sporządzonego na zlecenie powoda), ale przede wszystkim spór dotyczy tego, czy remont pozostawał w adekwatnym związku przyczynowym ze szkoda. Na tym tle należało dokonać samodzielnych ustaleń w sprawie, ponieważ remont i związane z nim odszkodowanie nie stanowiły przedmiotu rozpoznania w sprawie I C (...).

We wstępie ustaleń i rozważań w tej kwestii należy zastrzec, że Sąd nie dokonywał ich na podstawie kosztorysów przedprocesowych przedstawionych przez strony, podobnie jak pominął dowód z zeznań (jako świadka) J. L., który sporządził kosztorys przedprocesowy dla powoda, ponieważ ustalenie okoliczności wymagającej zastosowania wiedzy specjalnej możliwe jest zasadniczo tylko na podstawie opinii niezależnego od stron biegłego zatrudnionego przez Sąd. Podobnie zeznania świadka J. L. nie dotyczyłyby faktów, lecz ocen wyrażonych w opinii przedprocesowej.

Uzupełniającego ustalenia wymaga zatem, że:

Reklamacja dotycząca odmowy wypłaty odszkodowania, została pozwanemu złożona 15 maja 2018 r. (bezsporne, odpis k. 17). Jej skutkiem pozwany wypłacił powodowi kwotę 549,90 zł tytułem kosztów zakupu i montażu uchwyty i krzeselka pod prysznicem - koszt wyniósł 1.833 zł, z czego 1.283,10 zł zostało powodowi zrefundowane przez PFRON (bezsporne, odpis pisma pozwanego z 3.07.2018 r. – k. 132, faktura dokumentująca te koszty – k. 134, protokół potwierdzający wykonanie – k. 135, odpis umowy o dofinansowanie poręczy i krzeselka prysznicowego – k. 136-137).

Powód otrzymał ponadto ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON) dotację na budowę podjazdu (odpis umowy k. 150-151), którego koszt wykonania nie jest przedmiotem sporu w tej sprawie.

Orzeczeniem z 4 lipca 2017 r. powód został zaliczony do znacznego stopnia niepełnosprawności. Orzeczenie wydano do 31 lipca 2018 r., niepełnosprawność ustalono od 25. roku życia powoda (1999 r.), a ustalony stopień datowano od 4 sierpnia 2015 r. Wskazano na konieczność zaopatrzenia powoda w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze oraz pomoce techniczne ułatwiające funkcjonowanie (dowód: odpis k. 19).

Dla potrzeb Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności powód uzyskał zaświadczenie lekarskie Wojewódzkiego Szpitala (...) w O. z dnia 7.06.2019 r., z którego wynika, że rozpoznano u niego stan po stłuczeniu mózgu w wyniku wypadku samochodowego z następczym niedowładem 4-kończynowym i zespołem mózdkowym oraz trwale uszkodzenie (...) (dowód: odpis k. 177-178). Z rozpoznaniem zasadniczym następstw złamań kończyny dolnej oraz zapalenia stawu kolanowego prawdopodobnie pourazowego, starego, po stabilizacji, powód był hospitalizowany ostatnio kilkakrotnie w 2018 i 2019 r. (dowód: karty informacyjne leczenia szpitalnego - k. 181-183)

Jest bezsporne, że przed wypadkiem omawianym w tej sprawie, jak i obecnie, powód mieszkał w miejscowości K. w lokalu nr (...) usytuowanym na parterze budynku dwurodzinnego nr (...), stanowiącym własność jego matki – T. W.

(potwierdzone odpisem aktu notarialnego k. 100-105). Oprócz niego mieszkają tam matka powoda właśnie i jego brat K. W.. Remont wykonano w 2017 r.

Przed remontem lokal był w opłakanym, krytycznym stanie. Tynk sypał się z sufitu, częściowo dach był połamany (krokiew złamana, dachówki połamane, lała się woda, zalewała strych, przybudówkę i kuchnię), podłogi były pozarywane (drewno spróchniałe), brakowało łazienki oraz bieżącej wody, centralnego ogrzewania, schody zewnętrzne zniszczone. W. czerpano ze studni, mieszkańcy załatwiali się do wiadra. Matka powoda cierpi na niedowład połowiczny, przebywała w hospicjum i została przez synów zabrana do domu przed spornym w tej sprawie wypadkiem, gdy poruszała się już tylko na wózku inwalidzkim. Przed remontem nie mogła na wózku wyjechać na dwór (z uwagi na zły stan schodów). Powód zaś na krótko przed wypadkiem był zupełnie sprawny ruchowo, pracował fizycznie w rozlewni wód i napojów. W latach 1991-1992 pracował na budowie

i tam uległ wcześniejszemu, drobniejszemu wypadkowi przy pracy – spadł z rusztowania

z wysokości 1,5 m, uderzył kolaniem w deskę i uszczerbił kość w okolicy kolana, które jednak po 2 tygodniach powróciło do pełnej sprawności. W latach 1993-1995 odbył zasadniczą służbę wojskową. Powód w wyniku spornego po wypadku ma zachwiania równowagi, bez pomocy innej osoby może chodzić tylko, gdy czegoś się trzyma. Do 2015 roku powód poruszał się o jednej kuli inwalidzkiej, potrafił pokonać np. 6 stopni schodów, wchodząc do MOPS. W 2015 r. powód doznał nowego urazu kolana (przewrócił się na podwórzu), w wyniku którego jego zdolność poruszania się zmalała - gdy w jednej ręce trzyma kulę inwalidzką, musi mieć oparcie pod drugą ręką. Jednak i wówczas był w stanie samodzielnie pokonać owe 6 stopni schodów, wchodząc do MOPS. W latach 2017 brat powoda – K. W. przy nieodpłatnej zasadniczo lub niewiele odpłatnej pomocy kolegów wykonał remont lokalu: w zakresie dachu wymienił krokiew, łąty, deski, wiatrownice i część dachówek (ok. 200 z 1.500), założył rynny i deskę podrynnową (nie było ich wcześniej), wymienił okna i drzwi, otynkował przybudówkę, wymienił na niej blachodachówkę, w przybudówce urządził łazienkę, odnowił schody zewnętrzne (w domu nie było i nie ma schodów wewnętrznych), a we wnętrzu wykonał remont ogólny, poszerzył otwór drzwi z 70 do 100 cm, wymienił futryny na pozbawione kantów, usunął progi, wymienił zupełnie grunt pod podłogą, zrobił wysypkę betonową zamiast legarów, ocieplił podłogę, wyłożył antypoślizgową terakotą, założył centralne ogrzewanie

z instalacją podłogową, na ścianach 3 poręcze na korytarzu, poręcze w kabinie prysznicowej z siedziskiem, dwie poręcze przed kabiną, sedes, trzymanki przed sedesem, glazura 2,5 m. Wymienione została instalacja elektryczna z gniazdkami i kontaktami umiejscowionymi w dogodnych punktach dla powoda jako niepełnosprawnego. Doprowadzono i rozprowadzono wodę oraz kanalizację. Współwłaścicielką (z sąsiadami) nieruchomości gruntowej jest matka powoda. Budynek jest dwurodzinny, z osobnymi wejściami. Lokal powoda i jego rodziny obejmuje jedną część tego budynku. Stan z daty spornego wypadku i w okresie tuż przed remontem był podobny.

(dowód: zeznania świadka K. W. k. 191-192, zeznania świadka J. M. k. 313, zeznania powoda k. 196-197)

Powód przed spornym wypadkiem nie planował remontu lokalu. Największą trudność po wypadku sprawiał powodowi brak łazienki i ubikacji, konieczność załatwiania się do wiadra, brak bieżącej wody, konieczność noszenia jej ze studni, opalania drewnem (i jedno, i drugie wykonywał i w zakresie opalania nadal wykonuje brat powoda), konieczność pokonywania schodów zewnętrznych na czworakach. Remont powód sfinansował (w zakresie wymagającym finansowania) z zadośćuczynienia otrzymanego od pozwanego, ponadto zaciągnął w tym celu kredyt na kwotę 14.000 zł. Odpłatnie przez specjalistów wykonana została instalacja elektryczna i wodno-kanalizacyjna.

(dowód: zeznania powoda k. 196-197)

Wyremontowane pomieszczenia zlokalizowane są na parterze południowej części budynku w (...)(...) i składają się obecnie z dwóch pokoiów, kuchni, łazienki, wiatrołapu, tarasu ze schodami i zadaszeniem oraz konstrukcji stalowej zjazdu dla osoby niepełnosprawnej, ponadto wykonano przydomową oczyszczalnię ścieków. Fachowe określenie spornych w tej sprawie prac remontowych w poszczególnych pomieszczeniach jest następujące (bez podjazdu dla osoby niepełnosprawnej i bez oczyszczalni ścieków, ponieważ powód wyraźnie oświadczył, że nie obejmuje ich swoim żądaniem):

Pokój: skucie tynków wewnętrznych ścian, demontaż i ponowne wykonanie instalacji elektrycznej (oświetleniowej, gniazd wtykowych), wymiana stolarki okiennej na okna i witrynę z drzwiami balkonowymi z PCV, wykonanie nowych tynków cementowo-wapiennych ścian, demontaż istniejących podłóg drewnianych, wykonanie nowej posadzki z izolacją termiczną z płyt styropianowych i instalacją podłogową c-o, wymiana stolarki drzwiowej z poszerzeniem otworów drzwiowych, wykonanie kominka z drewno w dużym pokoju, wykonanie powłok malarskich;

Kuchnia: skucie tynków wewnętrznych ścian, demontaż i ponowne wykonanie instalacji elektrycznej (oświetleniowej, gniazd wtykowych, bojlera), wykonanie przyłączy do punktów poboru instalacji wodociągowej (w ilości: zlewozmywak 1, bojler 1), wykonanie podejść do odpływów instalacji kanalizacji sanitarnej, wymiana stolarki okiennej na okno z PCV, wykonanie nowych tynków cementowo-wapiennych ścian, demontaż istniejącej podłogi drewnianej, wykonanie nowej posadzki z izolacją termiczną z płyt styropianowych i instalacją podłogową c-o, wymiana stolarki drzwiowej z poszerzeniem otworu drzwiowego, wykonanie wykładzin ceramicznych ścian i podłogi, wykonanie powłok malarskich;

Łazienka: skucie tynków wewnętrznych ścian, demontaż i ponowne wykonanie instalacji elektrycznej (oświetleniowej, gniazd wtykowych), wykonanie przyłączy do punktów poboru instalacji wodociągowej (w ilości: umywalka 1, miska klozetowa, natrysk), wykonanie podejść do odpływów instalacji kanalizacji sanitarnej, wymiana stolarki okiennej na okno z PCV, wykonanie nowych tynków cementowo-wapiennych ścian, demontaż istniejącej podłogi drewnianej, wykonanie nowej posadzki z izolacją termiczną z płyt styropianowych i instalacją podłogową c-o, wymiana stolarki drzwiowej z poszerzeniem otworu drzwiowego, wykonanie wykładzin ceramicznych ścian i podłogi, wykonanie powłok malarskich;

W.: skucie tynków wewnętrznych ścian, demontaż i ponowne wykonanie instalacji elektrycznej (oświetleniowej, gniazd wtykowych), wymiana stolarki okiennej na okno z PCV, wykonanie nowych tynków cementowo-wapiennych ścian, demontaż istniejącej podłogi drewnianej, wykonanie nowej posadzki z izolacją termiczną z płyt styropianowych i instalacją podłogową c-o, wymiana stolarki drzwiowej z poszerzeniem otworu drzwiowego, wykonanie powłok malarskich;

Taras ze schodami i zadaszeniem: skucie schodów betonowych i stropu, wykonanie ław fundamentowych dwóch stron tarasu (południowej i wschodniej), wykonanie ścian pomieszczenia pod tarasem z obłożeniem od strony południowej z płytek ceramicznych otrzymanych w wyniku cięcia cegły ceramicznej pełnej, wykonanie stropu żelbetowego ze schodami, wykonanie posadzki tarasu z izolacją termiczną z płyt styropianowych i wykładziny z płytek ceramicznych, wykonanie zadaszenia tarasu z balustradami.

Spośród tych wszystkich prac tylko jedna (zakup i montaż pompy ciepła) stwierdzony był fakturą. Z wyjątkiem tej faktury wartość czynników cenotwórczych przyjęto w opinii biegłego na poziomie IV kwartału 2017 r. zgodnie z publikacjami (...). Na tej podstawie łączna wartość prac remontowych (nieobejmujących podjazdu dla osoby niepełnosprawnej i oczyszczalni ścieków) wynosi brutto 154.866,59 zł.

(dowód: opinia biegłego – główna i uzupełniająca k. 207-251, 285-289)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie, choć nie w pełni kwotowo.

Art. 444 § 1 k.c. obejmuje „wszelkie koszty” wynikłe na skutek rozstroju zdrowia lub uszkodzenia ciała. Pojęcie „wszelkie koszty” oznacza koszty różnego rodzaju, których nie da się z góry określić, a których ocena, na podstawie okoliczności sprawy, należy do sądu. Rozmiar obowiązku odszkodowawczego w ramach tego przepisu określić jest trudniej niż przy szkodzie o charakterze majątkowym. Koszty, do pokrycia których należy zobowiązać podmiot ponoszący odpowiedzialność za szkodę (sprawca szkody, ubezpieczyciel), muszą mieścić się w granicach szkody

objętej obowiązkiem odszkodowawczym (art. 415 k.c.) i w tym zakresie możliwe jest zastosowanie art. 361 § 1 k.c. Cel odszkodowania pozostaje jednak taki sam jak w przypadku każdej odpowiedzialności odszkodowawczej - jest nim restytucja stanu istniejącego przed wypadkiem, a jeśli jego przywrócenie nie jest możliwe, zastąpienie stanu dawnego stanem, w którym poszkodowanemu zostaną zapewnione warunki życiowe zbliżone do tych, jakie miał przed wyrządzeniem mu uszczerbku (tak w wyrokach: Sąd Apelacyjny

w (...) - z 1 września 2016 r., I ACa 460/16, Sąd Najwyższy - z 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07, Sąd Apelacyjny we (...) - z 27 czerwca 2013 r., I ACa 426/13 i Sąd Apelacyjny w(...) - z 27 listopada 2014 r., I ACa 735/14). Skoro ustawodawca kreuje zasadę pełnej rekompensaty szkody wynikającej z uszkodzenia ciała lub wywołanego czynem niedozwolonym rozstroju zdrowia rodzajów i sposobów pełnej rekompensaty szkody wynikającej z czynu niedozwolonego, trzeba przyjąć, że zdanie drugie przepisu art. 444 § 1 k.c. jedynie egzemplifikuje a nie wyczerpuje rodzajów i sposobów tej pełnej kompensaty szkody (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 1997 r., II UKN 113/97, OSP 1998/6/121). Wysokość „wszelkich kosztów” zależy od okoliczności konkretnej sprawy, przy czym w orzecznictwie Sądu Najwyższego rozmiary odszkodowawczego obowiązku ogranicza się wymaganiami, aby określone żądanie było konieczne i celowe. Również odnośnie kosztów zakupu lub dostosowania lokalu mieszkalnego z wypowiedzi Sądu Najwyższego wynika, że mieszczą się one w ramach uregulowanego w art. 444 § 1 k.c. obowiązku kompensacji poszkodowanemu wszelkich kosztów wynikłych z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. W wyroku z dnia 13 września 2007 r. (sygn. akt III CSK 109/07, niepubl.) dopuszczając pokrycie w ramach odszkodowania z art. 444 § 1 k.c. poniesionych już kosztów zakupu jednopokojowego lokalu sąsiedniego, uznał jednocześnie za zasadne żądanie pokrycia jeszcze nie poniesionych kosztów przystosowania tego lokalu do potrzeb niepełnosprawnej powódki. Sąd Najwyższy odnosząc się do konkretnych okoliczności faktycznych sprawy wskazał między innymi, że niesprawność ruchowa powódki wywołała konieczność przeorganizowania dotychczasowego sposobu korzystania z małego i niezbyt wygodnego mieszkania jej rodziców, wymuszając wspólne zamieszkanie trojga pozostałych domowników, bo tylko w ten sposób można było zapewnić powódce pokój dostosowany dla niej (por. wymieniony wyrok z 9 stycznia 2008 r., sygn. akt II CSK 425/07, w którym Sąd Najwyższy dopuścił żądanie pokrycia kosztów zakupu tzw. schodolaza - urządzenia umożliwiającego sprowadzanie lub wprowadzanie wózka inwalidzkiego po schodach).

W ocenie Sądu Okręgowego w Olsztynie, gwałtowne pogorszenie stanu zdrowia powoda, wynikające ze spornego w tej sprawie wypadku komunikacyjnego, uwzględniające daleko mniej poważne problemy zdrowotne powoda sprzed tego wypadku, w zestawieniu z dotychczasowymi – dramatycznymi – warunkami lokalowymi powoda i jego rodziny, które można było przed wypadkiem określać jako umożliwiające niegodne funkcjonowanie, ale uniemożliwiające absolutnie funkcjonowanie powoda po wypadku, pozwalają na przyjęcie, że adaptacja lokalu mieszkalnego do potrzeb powoda jako osoby niepełnosprawnej mieściła się w zasadzie w granicach określonych przez art. 444 § 1 k.c.

Rolą Sądu było rzeczowe i kwotowe ustalenie zakresu, w jakim adaptacja ta pozostawała w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodowym.

Po analizie wiarygodnej opinii biegłego sądowego Sąd uznał, że z pewnością zbyt wąski jest zakres odszkodowawczy, przy którym obstaje pozwany, a jednocześnie przyznanie powodowi zwrotu wszystkich kosztów (pomniejszonego tylko o stopień przyczynienia się) powodowałoby nieuzasadnione wzbogacenie powoda. Z jednej bowiem strony zakres przedstawiany przez pozwanego nazwać trzeba symbolicznym (jest jasne, że osoba poruszająca się o kulach i wymagająca dodatkowo wspierania się o ściany nie mogłaby normalnie funkcjonować w dotychczasowych warunkach mieszkaniowych polepszonych jedynie o pochwyt w łazience i krzeselko pod prysznicem), a z drugiej strony pełne uwzględnienie roszczenia byłoby nadmierne. Dla oceny tej zbędne było ponowne badanie stanu zdrowia powoda, w szczególności poprzez zasięganie nowych opinii biegłych lekarzy. Stan ten wynika jasno z ustaleń w sprawie I C (...). Trzeba podkreślić, że oceniając stan zdrowia powoda w sprawie I C (...) i czyniąc ustalenia faktyczne na ten temat wiążące w niniejszej sprawie, Sąd Okręgowy w(...) wiedział już o dodatkowym urazie kolana z 2015 r. i uwzględniając ten uraz dokonał procentowego ustalenia trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda w wyniku wypadku z 1999 r. Stan zdrowia powoda nie zmienił się od czasu wyroku w sprawie I C (...). Zresztą uznany przez Sąd związek przyczynowy

między adaptacją lokali zachodzi zarówno w zestawieniu ze stanem zdrowia powoda wynikającym wypadkiem z 1999 r., jak i w zestawieniu ze stanem zdrowia pogorszonym w 2015 r.

Dlatego Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominął zgłoszony przez pozwanego dowód z opinii biegłego z zakresu rehabilitacji.

W ocenie Sądu, adaptacja lokalu powoda nastąpiła z poziomu skrajnego ubóstwa (nie da się zaakceptować w XXI wieku braku bieżącej wody, braku kanalizacji, braku łazienki i ubikacji, podobnie jak uszkodzenia dachu w stopniu powodującym zalewanie mieszkania przez wody opadowe) do poziomu warunków lokalowych normalnych - przeciętnych w skali polskiego społeczeństwa. Pozwany nie zarzucał, by remont w tej sprawie doprowadził w którymkolwiek aspekcie rodzinę powoda do luksusu, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę, że powód nie dochodzi zwrotu kosztów podjazdu dla osoby niepełnosprawnej i kosztów przydomowej oczyszczalni ścieków. Nie da się z pozycji remontu wymienionych przez biegłego (pokrywających się zasadniczo z zakresem przedstawionym przez powoda i jego brata w ich wiarygodnych zeznaniach) wykreślić choćby jednej jako tej, która wykracza ponad granice warunków lokalowych mogących być nazwanymi: zwykłymi, przeciętnymi, godnymi.

Oceniając pozytywnie opinię biegłego, należy wskazać, że strona pozwana (mając zakreślony ku temu termin sądowy) nie zgłosiła do niej zastrzeżeń, a jedynie sformułowała szereg pytań (pismo procesowe z 24 lutego 2020 r.). Pozwany nie zakwestionował żadnego fragmentu opinii biegłego, a powód nie odniósł się do opinii wcale. Po analizie opinii Sąd uznał, że zakres przedmiotowy i kwotowy przedstawiony przez biegłego nie budzi wątpliwości. Przy tym biegły wyczerpująco odpowiedział na pytania pozwanego w opinii uzupełniającej, z której wynikają następujące dodatkowe (poboczne, w oczach Sądu) ustalenia faktyczne w sprawie: otwór drzwi wejściowych został poszerzony z 90 cm do szerokości 100 cm, a otwory drzwi wewnętrznych z 70 lub 80 cm do 90 cm (wcześniejsze szerokości oczywiście umożliwiały w ocenie Sądu przechodzenie przez nie, ale nie w przypadku osoby poruszającej się o kulach i muszącej dodatkowo wspierać się o ściany), elektryczne gniazda wtykowe umieszczono w pokojach na wysokości 30 cm nad podłogą, a w kuchni i łazience – 30 cm i 120 cm nad podłogą, podłoga została wykonana z paneli, a w kuchni i łazience – z płytek terakotowych

o podwyższonej klasie antypoślizgowej (konkretne ustalenie, jaka to była klasa, było w ocenie Sądu bezprzedmiotowe, skoro nastąpiła w tym zakresie z pewnością poprawa bezpieczeństwa powoda - mającego bardzo duże problemy w poruszaniu się - dlatego Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominął zgłaszany przez pozwanego dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa dla określenia dokładnego przeznaczenia zastosowanych podłóg antypoślizgowych).

Po otrzymaniu opinii uzupełniającej pozwany stwierdził, że opinii nie kwestionuje, zaś podtrzymuje zarzut, że ustalona przez biegłego renowacja lokalu nie była niezbędna do przystosowania domu do potrzeb osoby niepełnosprawnej.

Z oceną tą Sąd się nie zgadza – z przyczyn przedstawionych wcześniej. Dodać należy, że poszerzenie otworów drzwiowych wpłynęło w równym stopniu na poprawę mobilności powoda, jak i jego matki. Bez rozwijania tego w formie kolejnej opinii uzupełniającej biegłego z zakresu budownictwa uznać należy ponadto na podstawie samych zasad doświadczenia życiowego, że remont lokalu z warunków tak uwłaczających godności ludzkiej do warunków przeciętnych bez wymiany starej instalacji elektrycznej byłby niepełny i bezcelowy. Również wykonanie tarasu można uznać za mieszczące się w granicach remontu celowego, a nie nadmiernego.

Mając zatem za sumę wyjściową ustaloną przez biegłego kwotę 154.866,59 zł (oczywiście nieobejmującą podjazdu i oczyszczalni), należało zauważyć, że z zeznań świadków o zeznań powoda (chodzi głównie o ten drugi dowód, bo powód w odróżnieniu od świadka – pracownika socjalnego nie różnicuje potrzeb mieszkaniowych swoich i matki związanych z niepełnosprawnością) wynika, iż remont spowodowany był w równym stopniu niepełnosprawnością obu tych osób, dlatego kwotę 154.866,59 zł trzeba podzielić na pół, co daje 77.433,29 zł. Następnie tę kwotę – jako przypadającą na powoda – należy również podzielić na pół, uznając, że przeprowadzony remont w równym stopniu przystosował lokal do potrzeb osoby niepełnosprawnej, co zwiększył ogólny komfort życia powoda – co wyraża się w

takich pozycjach remontu, jak: taras, instalacja podłogowa co, kominek zamiast kozy. W ocenie Sądu nie da się z listy remontu wyłonić ani przedmiotowo, ani kwotowo tych pozycji, które służą ściśle przystosowaniu lokalu do potrzeb osoby niepełnosprawnej, ponieważ remont wyszedł z drastycznie złego poziomu. Pomocą służyć więc Sądowi musiał art. 322 k.p.c., pozwalający na oszacowanie tej kwestii według oceny Sądu opartej na rozważeniu okoliczności sprawy. Otrzymujemy zatem wynik 38.716,64 zł jako kwotowy wyraz szkody poniesionej przez powoda. Kwota ta podlega jednak pomniejszeniu o 50-procentowy wskaźnik z tytułu przyczynienia powoda do szkody (którym Sąd jest związany na gruncie sprawy I C (...)), a wynik podlegający zasądzeniu wynosi 19.358,32 zł (na podstawie art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 322 k.p.c.). Powództwo jako zawyżone w pozostałej części podległo oddaleniu na tej samej podstawie prawnej.

O odsetkach od zasądzonej kwoty orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., mając na uwadze niebudzącą wątpliwości i niekwestionowaną przez pozwanego datę reklamacji i wpływ 30-dniowego terminu do zapłaty związanego z reklamacją.

Na koniec zaznaczyć trzeba, że na rozprawie bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku okazało się, że 29 maja 2020 r. powód uległ kolejnemu wypadkowi komunikacyjnemu, którego dokumentacja medyczna znajduje się na k. 306-309, skutkującego licznymi złamaniami i poruszaniem się przez powoda na wózku inwalidzkim. Skutki tegoż wypadku nie mają jednak najmniejszego znaczenia na ocenę związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem opisanym w pozwie a adaptacją lokalu, stąd brak szczegółowych ustaleń faktycznych w tym przedmiocie.

Z uwagi na częściowe uwzględnienie żądań pozwu (w 25%), zgodnie z art. 100 k.p.c. dokonano stosunkowego rozliczenia kosztów procesu. Po obu stronach obejmowały one opłaty za pełnomocnictwa (17 zł) oraz wynagrodzenie pełnomocników przewidziane przepisami obowiązującego w dacie wniesienia pozwu rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych - § 2 pkt 6 (stawka minimalna 5.400 zł) nadto u powoda opłata od pozwu 500 zł. Powód poniósł więc 5.917 zł, z czego 25% to 1.479,25 zł, a pozwany poniósł 5.417 zł, z czego 7% to 4.062,75 zł. Różnica między tymi wynikami to z korzyścią dla pozwanego 2.583,50 zł.

Mając na uwadze charakter sprawy (typowo uznaniowy, niepozwalający na sankcjonowanie pozwanego kosztami sądowymi), a także niewielki stopień przegranej pozwanego, Sąd odstąpił od obciążania stron (w istocie pozwanego) kosztami sądowymi, od uiszczenia których powód był zwolniony (część opłaty od pozwu).

sędzia Rafał Kubicki